

Avi X Louis Villain, Ora Et Labora

lekkie pióro to przejąłem po matce
po ojcu zakola i ten dziwny akcent
to wszystko co mi zostało po nim
nie nazywam go tatą
bo dla mnie to anonim, ej

całe życie musiałem udowadniać
byłem trudnym dzieckiem
wozili po poradniach
ganiała nas policja
coś jakby berek
jestem jedynakiem
rozrabiałem za czterech

niech się uda choć jednemu z Raszyna
łatwiej tu skończyć, ciężiej zaczynać
sumienia i ulice tak samo brudne
dziewczyny ta łatwe, jak popłynąć z pudrem

ta niepłodna ziemia spłodziła artystę
pamiętam skąd jestem
nieważne gdzie występ
póki nie wygram, nie zejdem z placu
Ora Et Labora
módl się i pracuj

Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora, ej!
/2x

ludzie mają ciężko
tam skąd pochodzę
z biżuterii to noszą bransoletki na nodze
ja nie pisze zwrotek, pisze przemówienia
i mają być najlepsze, bo klauzula sumienia
nie dzwoń do mnie po numer do diler
na odwyku już byłem
drugi raz się nie wybieram
teksty powstaną, gdy do nich usiądę
i zrobią rozp* chociaż cienie porządek
ja sie spełniam i to ich tak wkur*
tak chu* że przebierał w wytwórniach
nie tobie oceniać to, czy dobrze trafiłem
chciałbym cofnąć czas i wybrać SB Maffije
to było nam pisane
tam na górze od dawna wiedzieli kim zostanę
to było nam pisane
tam na górze od dawna wiedzieli kim zostanę

Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora
Ora Et Labora, ej!
/2x